

## Załącznik nr 5 (Człowiek – glina z Prometeuszowymi łzami, s. 30)

Mieście nadzieję! Nie tę lichą, marną,  
Co rdzeń spróchniały w wątły kwiat ubiera,  
Lecz tę niezłomną, która tkwi jak ziarno  
Przyszłych poświęceń w duszy bohatera.

Mieście odwagę! Nie tę jednodniową,  
Co w rozpaczliwym przedsięwzięciu pryska,  
Lecz tę co wiecznie z podniesioną głową  
Nie da się zepchnąć z swego stanowiska.

Mieście odwagę! Nie tę tchnącą szalem,  
która na oślep leci bez oręża,  
Lecz tę co sama niezdobytym walem  
Przeciwnie losy stałością zwycięża.

Przestańmy własną pieścić się boleścią,  
Przestańmy ciągłym lamentem się poić:  
Kochać się w skargach jest rzeczą niewieścią,  
Mężom przystoi w milczeniu się zbroić.

Lecz nie przestańmy czcić świętości swoje  
I przechowywać ideałów czystość,  
Do nas należy dać im moc i zbroję,  
By z kraju marzeń przeszły w rzeczywistość.  
Do nas należy dać im moc i zbroję,  
By z kraju marzeń przeszły w rzeczywistość.

Mieście nadzieję! Nie tę lichą, marną,  
Co rdzeń spróchniały w wątły kwiat ubiera,  
Lecz tę niezłomną, która tkwi jak ziarno  
Przyszłych poświęceń w duszy bohatera.  
Lecz tę niezłomną, która tkwi jak ziarno  
Przyszłych poświęceń w duszy bohatera.

Piosenka z filmu *Ostatni dzwonek* (reż. Magdalena Łazarkiewicz).  
Tekst piosenki to nieco zmieniony wiersz Adama Asnyka pt. *Miejmy nadzieję*.